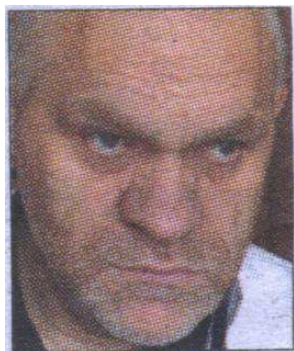


JÓZEF HEROLD

Czy król lepszy od Potopu?



Prezydent i rada miasta na ostatniej sesji dogadali się. Dlaczego? Bo był układ. Konstanty Dombrowicz dostał na promocję miasta dodatkowe pół miliona złotych, w zamian odwdzięczył się Pani Przewodniczącej rady 100 tysiącami złotych na pomnik Kazimierza Wielkiego. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, bo i król może stać na cokole, i promocja potrzebna, gdyby nie pewien szczegół. Felicja Gwincińska jest także przewodniczącą Komitetu Budowy Pomnika Kazimierza Wielkiego, który zbiera pieniądze na razie ze średnim skutkiem. Natomiast prof. Zygmunt Mackiewicz, który jest przewodniczącym Komitetu Odbudowy Fontanny Potop, nie może wejść w tego rodzaju układy z ratuszem, bo w nim nie pracuje. Radni z prezydentem uznali, że ważniejszy jest pomnik Kazimierza niż fontanna Potop. Nie podzielam tego poglądu. Idę o zakład, że gdyby bydgoszczanie mogli gremialnie wypowiedzieć się, na który pomnik chcą przeznaczyć publiczne pieniądze, to wygrałby Potop, który słał nasze miasto przez 40 lat ubiegłego wieku.

gazeta.pl

Na internetowym forum portalu „Gazety” trwa ożywiona dyskusja na różne tematy. Żeby się do niej przyłączyć, wystarczy wybrać adres: www.gazeta.pl/bydgoszcz i kliknąć w odsyłacz „Forum Bydgoszcz”

Pieniądze na pomnik

••: **Jan:** Bardzo dobrze się stało, że Królewskie Miasto Bydgoszcz założone w 1346 roku upamiętni Tego, dzięki któremu dzisiaj istnieje. Ten wybitny monarcha Kazimierz Wielki zasłużył sobie na pomnik. Cieszymy się i możemy być dumni, bo to będzie pierwszy pomnik tego króla w Polsce.

••: **fin:** Pomnik Kazia będzie kolejnym nic nieznaczącym pomnikiem, jakich w Bydgoszczy wiele. Poza chwilą odsłonięcia tego pomnika pies z kulawą nogą nie będzie się nim interesował. Jedyny w pełni sensowny pomysł budowy pomnika w Bydgoszczy to odbudowa „Potopu”. No, ale kto się spodziewa od władz miasta realizacji dobrych pomysłów? Po 2,5 roku rządów tej ekipy chyba nikt już na to w Bydgoszczy nie ma nadziei.